

Australijskie pociski samosterujące?

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 28 stycznia 2021

25 stycznia 2021 rząd Związku Australijskiego (Commonwealth of Australia) przedstawił plany wydatkowania miliarda dolarów australijskich (ok. 2,85 mld PLN) na prace badawczo-rozwojowe nad pociskami samosterującymi różnych klas. Planowane prace mają pozwolić na doposażenie (głównie marynarki wojennej) w pociski przeciwokrętowe o zasięgu ponad 370 km, pociski do atakowania celów naziemnych o zasięgu 1500 km, pociski do zwalczania celów powietrznych oraz lekkie torpedy do zwalczania okrętów podwodnych. Dzięki wyposażeniu australijskich sił zbrojnych w pociski o zwiększonym zasięgu potencjalny agresor będzie mógł być powstrzymany przed atakiem na oddalonych rubieżach, co znacząco zmniejszy skuteczność ataku oraz wystawi na zwiększone ryzyko siły inwazyjne.



Ćwiczebne wystrzelenie pocisku przeciwokrętowego RGM-84 Harpoon Block II z pokładu fregaty HMAS Perth (FFH 157) typu Anzac / Zdjęcie: Royal Australian Navy

Celem gospodarczym jest rozwój własnych zdolności przemysłowych w zakresie projektowania, badania, wytwarzania i obsługi nowoczesnych systemów uzbrojenia. Już teraz Australia zwiększa potencjał floty poprzez budowę w rodzimych stocznich okrętów podwodnych nowej generacji i wielu typów jednostek nawodnych, w oparciu o 10-letni plan zakupów o wartości 75 mld A\$ (ok. 210 mld PLN). W oparciu o ten plan nadal będą jednak kupowane pociski z USA, w tym Evolved SeaSparrow Block 2, Standard Missile 2 Block IIIC i Standard Missile 6 Block 1, których dalszy rozwój jest współfinansowany przez Australię.